

Byle do wiosny

słowa: Mirosław Souczek, muzyka: Ryszard Pomorski

Pogorszyła się moja pogoda
Zamki z piasku deszcz porozmywał
Wiatr przegonił gdzieś wszystkie marzenia
W sercu zima

Dobre chwile zasnuły się mgłami
Chęci śniegiem zawiąło od spodu
A do tego tułają się w głowie
Myśli z lodu

Muszę tylko doczekać do wiosny
I obudzić swoje pragnienia
Jeszcze tyle się może zdarzyć
Jeszcze tyle do spełnienia

Muszę tylko doczekać do wiosny
I twych ciepłych serdecznych słów
Twej czułości i Twego serca
Żeby stopić w sobie lód

Wiosną znowu się jakoś rozwinę
Wiosną znowu się jakoś rozkręcę
Swe obawy zamienię na drwinę
Zbudzę serce

Dobre chwile wygrzeją się w słońcu
Chęci znowu zamienią się w czyny
Jak to dobrze, że takie nam cuda
Wiosna czyni

Muszę tylko doczekać do wiosny
I obudzić swoje pragnienia
Jeszcze tyle się może zdarzyć
Jeszcze tyle do spełnienia

Muszę tylko doczekać do wiosny
I twych ciepłych serdecznych słów
Twej czułości i Twego serca
Żeby stopić w sobie lód

Muszę tylko doczekać do wiosny
I obudzić swoje pragnienia
Jeszcze tyle się może zdarzyć
Jeszcze tyle do spełnienia